KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Kwietnia. — Rok 1841. Czwartek. № 114. Jutro, Ś. Katarzyna Seneńska.

Mianowani przez Komisją Rzą: Sprawiedliwości: *Bobr* Wawrz:, Pisarz Sądu pol: popr: wydz: Łęczyc:, Zastępcą Asesora tegoż Sądu; *Synoradzki* Ant:, Podpisarz Sądu pok: pow: Lipnow:, Zastępcą Iszego Podpisarza Sądu Krym: Gub: Płoc: i Augusto:; *Gzowski* Gerwazy, p. o. Podpisarza Sądu pol: popr: Ob: Warsz: wydz: Igo, Zastępcą Pisarza Sądu pol: popr: wydz: Łęczyc:; *Czapleiewski* Mar:, Podpisarz Są: pok: pow: Marjampols:, Zastępcą Pisarza Sądu pok: pow: Sejneńs:; *Maiewski* And:, Obrońca przy Sądach pok: pow: i M. Warsz:, Zastępcą Podpisarza Sądu pok: pow: Lipnows:; *Ancypa* Józ:, Aplikant Sądo: przy Tr: Gub: Augusto: wydz: IIgo, Zastępcą Podpisarza Sądu pok: pow: Marjampol:; *Sajkiewicz* Klem:, b. Nauczyciel Prawa w Gimn: imienia Zamojskich, Patronem przy Tryb: Gub: Lubels:; *Turski* Wojc:, Komornik przy Są: pok: pow: Stopnickiego, Obrońcą przy Sądzie pok: powiatu Lelowskiego. — Ogłoszono Ustawy Towarzystwa wyścigów konnych i Wystawy zwierząt Gospodarskich. — Urząd Mun: M. Warszawy wezwał JW. i W. Obywateli M. Warszawy, aby po należytość przypadaiącą im za czekanie i przeprowadzenie ich koni w roku zeszłym w pomoc Poczcie pod poiazdy NN. PAŃSTWA dostarczone, zgłosili się iak najśpieszniej, a najdalej za dni 6, a to dla uniknienia trudności z opóźnienia wyniknąć mogącej, do Kassy Dochodów Skarbowych Miasta Warszawy. — Napoleona z Koehlerów *Richter*, zeszła z tego świata w 34tym roku życia swego onegdaj. Pozostały stroskany Mąż wraz z dziećmi, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała dziś o godzi: 5tej po południu z domu przy ulicy Podwale Nr 498, na smę: Powązk:; a na żałobne Nabożeństwo iutro o godzi: 10tej w Kościele OO. Kapucynów odbyć się maiące. — W smutku pogrążony Mąż wraz z Familją po zgonie ś. p. Karoliny z Landgraffów *Erner*, Żony Urzędnika Skarbowego, onegdaj zmarłej, zapraszaią krewnych i przyiaciół na wyprowadzenie zwłok Jej z domu Nr 131 przy ulicy Piekarskiej, na smę: Powązkowski, dziś o godzinie 6tej po południu. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono bezimiennie zł. 25 na Dobroczynność. Za znalezione Nuty w ogrodzie Krasińskich zł. 2 na Ochronę ubogich dzieci. Za pierścień ofiarowany podczas kwesty wielkotygodniowej, daią w Sklepie Ubogich zł. 27; kto da więcej? Z puszki Sas: ogro: wpłynęło zł. 2 1 gr. 12. — Wirtuoz *Hauser* po 2-miesięcznym pobycie, dziś opuszcza *Warszawę;* w przeieździe przez *Radom* i *Lublin*, ma zamiar w tych Miastach dać Koncert. Nie wątpimy, że iego piękny talent wszędzie, tak iak w tutejszej stolicy, zadowoli Znawców i Lubowników muzyki. Z *Lublina* uda się do *Lwowa*. Zaonegdaj wieczorem przed odjazdem z Warsz:, ten Artysta niespodzianie bardzo zadowolił mnóstwo słuchaczów: w iego mieszkaniu w Hotelu przy ulicy Nowo-Senatorskiej, otwarte były okna, *Hauser* przez godzinę grał wyborowe dzieła. Każdy z przechodzących zatrzymał się, i bardzo naturalnie, nie odszedł, przez co napełniła się ulica Lubownikami, po mistrzowsku wykonywanej muzyki. — Ponieważ słychać, iż *Owce* w wielu stronach chorują teraz powszechnie na parchy, Księgarnia G. *Senewalda* donosi, iż w najnowszem dziele *Łyszkowskiego*: »Nauka chowu Owiec," iakoteż tegoż Autora »Nauka leczenia zwierząt domowych", znajduią się obszerne artykuły o tej chorobie owczej. — Skład Nut muzycznych Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senat: Nro 460, odebrał pocztą nowe Kompozycje *Wodnickiego* Rapsodie fantastique, na pjanoforte, zł. 3; oraz *Artot* fantazją na skrzypce wraz z towarzyszeniem fortepjanu, zł. 8. — *Marsz żałobny* z powodu złożenia zwłok ś. p. Cesarza *Napoleona* w domu Inwalidów w *Paryżu*, skomponowany i ułożony z orkiestry na fortep: przez J. *Gregoir*, wyszedł w Składzie Muzyki Ig: *Klukowskiego*. Tenże Skład odebrał znaczny transport dzieł muzycznych, najnowsze Kompozycje *Thalberga*, *Henselta*, *Liszta*, *Herza*, *Kalkbrenera*, *Döhlera*, *Burgmüllera*, *Hüntena* i innych, najno-

wsze Opery tak śpiewu iakoteż i do grania. — Wyszła z druku *Nowa Metoda uczenia się Jeografji* przez J. *Maiorkiewicza*, Prenumeratowie zgłosić się zechcą po odebranie tego dziełka w miejsca, gdzie złożyli przedpłatę. Skład główny znajduie się w Księgarni pod firmą F.S.*Dmochowskiego* przy uli: Miodowej, w domu Grabowskiego, cez zł.3. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Porwaniu* Wszyscy, po *Doktorze damskim* JPanna *Damse*.

W dniu 24 b. m. i r. w *Radomiu* zgasła w kwiecie wieku bo zaledwie 28 lat licząca, po kilkodniowej słabości, Julja z Płużańskich *Wrotnowska*. Ażeby wystawić Jej cnoty, dość powiedzieć że była prawą Chrześcjanką i obowiązki stanu swego z dobrem ludzkości łączyć umiała. Pozostały w smutku Mąż, stracił w niej najtkliwszą przyiaciółkę, która wszystkie iego cierpienia, iak i radość dzielić umiała; 7ro Sierot, utraciło najtkliwszą z Matek, a liczni Krewni których bez różnicy czule kochała, równie iak i ci wszyscy z któremi żyła w towarzystwie ponieśli stratę, której samo wspomnienie, mimowolnie każdemu łzy wyciska. *Drogi cieniu!* licznie zebrani Przyiaciele i Krewni, którzy cię do wiecznego spoczynku odprowadzaiąc, z taką skwapliwością biegli do wyrządzenia ostatniej iuż przysługi, są iasnym dowodem, iak głęboko mieszkasz w ich sercach, iak stałe i niewzruszone w nich iest Twoie panowanie. *A.*

Tygodnik Petersburgski donosi: »Nieprzewidziane okoliczności wstrzymały wyjście zapowiedzianego w roku przeszłym w Tygodniku almanaku pod tytułem *Zorza*; inne znowu okoliczności zmieniły pierwiastkową myśl Wydawcy; książka ta nie będzie iuż miała charakteru Noworocznika, ani nazwania temu charakterowi odpowiedniego, i wyjdzie w ciągu roku bieżącego pod tytu: PAMIĘTNIK, *zbiór prac literackich*. Osoby, które wzięły bilety na *Zorzę*, odbiorą tę książkę niezwłocznie po wyjściu. Bilety te, z podpisem Spół-wydawcy P. *Żołkiewicza* będą i nadal służyły. Pamiętnik wyjdzie pod redakcją Wydawcy Tygod: Peters:, do którego wszelkie odezwy i artykuły powinny być adresowane.”

Anglja. — Niektóre gazety londyńskie nie zgadzaią się, aby iuż stanowczo o powszechnym pokoiu twierdzić można. — Dziwną iest rzeczą, że chociaż *Chińczycy* są istotnemi wynalazcami rac, iednak w teraźniejszej wojnie najwięcej im zaszkodziły race rzucane przez Anglików. — W *Kanterbury* oskarżono kilku Officerów o spowodowanie niespokojności w nocy. — Kilka okrętów wojennych udaie się z *Malty* do *Gibraltaru*, pod pozorem powrotu do Anglji; właściwie zaś oczekiwać będą dalszych rozkazów, i podobno z *Gibraltaru* odpłyną do *Ameryki*. — Za pszenicę w dobrym gatunku znowu trochę lepiej płacą, lecz na lichą wcale niema odbytu; na wełnę targ nie zły. — Cała piechota wojska angiels: wkrótce otrzyma przy karabinach zamki perkusyjne.

Danja. — Stan zdrowia Następcy tronu polepszył się nieco. — Trzęsienie ziemi w dniu 3cim b. m. dało się także uczuć w *Zelandji* południowej.

Francja. — Królewicz Xżę *Nemours* (Nemur) teraz odpływaiąc z *Tulonu* dla walczenia z *Arabami* w *Algierskiem*, rozdał znaczne iałmużny ubogim. — 17go b. m. głoszono w pałacu Królewskim, iż Xżę *Joinville* (Żuęwil) iak najspieszniej uda się z *Bruxelli* do *Brestu*, dla objęcia dowództwa nad fregattą *Belle-Poule* (Bel-Pul), która bezwłocznie ma odpłynąć. — Poseł *Belgicki* P. *Lehon* zostanie przy swoiem urzędowaniu w *Paryżu*. — Paryzka gazeta codzienna zapewnia, że w dzień imienin Króla niezawodnie będzie ogłoszoną amnestja, ale tylko za nadużycia druku. — Xżę Ludwik *Bonaparte* zaprzecza w pismach, iakoby miał udział w nowym dzienniku bonapartystowskim pod tytułem *Orzeł*; przytem użala się, że ulega zbyt surowemu dozorowi. — W *Niort* w chwili gdy Kapłan miejscowy 8go b. m. dawał konaiącej ostatnie namaszczenie, nagle zapadła się podłoga, pacjentka umarła, wiele osób zostało ranionych. — Xżę *Orleański* od czasu powrotu z *S. Omer*, pracuie bardzo gorliwie z wyższemi Officerami; zdaie się, iż plan obwarowania *Paryża* tak bardzo go zatrudnia. — Pismo oppozycyjne rozsiało wieść, iż dziedziczność godności parowskiej mą być przywróconą. — P. *Salvandy* gotów iest nadać Duchowieństwu wiele przywileiów w przedmiocie publicznego wychowania. —

Korpus regularnych woysk *arabskich* wtargnął w prowincje *Algieru* i *Tytery;* iednym oddziałem nieprzyiacielskim dowodzi Francuz dezerter nazwiskiem *Rene*, drugim naczelnik z pokolenia *Hachem Grais*. Francuzi postanowili spalić Arabom całe tegoroczne żniwo. — Nader chwalebne utworzyło się Towarzystwo w *Tulonie;* Damy tameczne zamiast gry w Wista, zatrudniać się będą pielęgnowaniem ubogich chorych. — W tych dniach są spodziewane ważne wiadomości o działaniach woiennych w *Algierskiem*. — Dzienniki paryzkie powtarzaią narzekania dzienników *Bruxelskich* na Ministerjum *Belgickie*.

Hiszpanja. — Pan *Gonzalez* wrócił z missji do *Londynu;* ten Dyplomatyk zamyśla obstawać, aby tylko obrano iednego Reienta. — Królowa z swoią Siostrą znajdowała się 11go b. m. w teatrze *de la Kruz*. Xżę *Witorji* troskliwy o oboie dostojne dzieci, ani na chwilę nie opuszczał ich łoży i ciągle zostawał przy boku Królowej.

Holandja. — Król zwiedza różne miasta i wszędzie iest przyjmowany z zapałem. Wszyscy Mieszkańcy są uszczęśliwieni widokiem swego dobrego Monarchy, a iego rozporządzenia i wyroki, dogadzaią wszelkim stanom.

Niemcy. — Mowę Wielkiego Xcia *Badeńskiego* zagaiaiącą teraz obrady Stanów, wszyscy Deputowani przyięli z nadzwyczajnym zapałem. Tegoż dnia Wielki Xiążę wezwał do swego obiadu wszystkie Osoby składaiące Sejm, oraz Posłów zagranicznych. — I z Niemiec wielu robotników udaie się do Francji dla przyięcia udziału w pracach warownych około *Paryża;* płacą im dziennie po 4 franki. — W gazecie *Szlązkiej* umieszczono uwagi rolnicze, iż chociaż teraźniejszy Kwiecień odznaczył się nadzwyczajnem wczesnem ciepłem, mogą nastąpić zimna w Maiu, przeto Gospodarze wiejscy niech nieociągaią się z zasiewami. Dla winnic wróżą tej iesieni zbiór bardzo obfity, lecz przewiduią że len nie zrodzi tyle iak zwykle.

Turcja. — Między zarzutami o przestępstwa Ministra *Reszyda Baszy* było i to, że Turcy za zgorszenie i zgrozę uważali, iż *Reszyd* ma tylko iedną żonę i stale iest do niej przywiązanym. — *Arnauci* utworzyli hufiec złożony z przeszło półtora tysiąca osób; napadaią w *Natolji* na *Chrześcjan* i popełniaią okropne bezprawia; wpadłszy do iednego z miast, oświadczyli, iż zniszczą ie, ieśli mieszkańcy własnych żon im nie przyprowadzą. — Na wyspie *Samos* niespokojność przytłumiono.

Rozmaitości. — Pewny Obywatel niemiecki został mianowany Kapralem Landweru. Żona unosiła się nad tym awansem, i mniemała że iej dzieci iuż więcej nie powinny przestawać z dziećmi sąsiada. »Nieprawdaż, Ojcze, pyta się ieden z iego chłopczyków, myśmy teraz wszyscy kapralami?'' »Milcz chłopcze, rzekła Matka, w domu naszym tylko Ojciec i ia mamy ten honor.” — Tragarz odwiedził swego kolegę który pod strychem małego domku mieszkał, i z trudnością wdrapał się doń po schodach wązkich. Odchodząc Gospodarz towarzyszył mu aż do schodów. Gość pośliznął się, przewrócił koziołka, i dopiero oparł się na dole w sieni. »Nieuważaj na to bracie, woła do tegoż dobrodusznie Gospodarz, od Sgo Jana będę mieszkał na dole.” —O Pannie *Mars* opowiadaią: Sławna ta Artystka na swoim ostatnim benefisie odbierała ciągle z strony Publiczności iak najhuczniejsze oklaski, a przytem także mnóstwo kwiatów i wieńców. Oddalaiąc się za kulisy po nader efektowej scenie, miała w ręku bukiet; przypadkowo spotyka ią Panna *Thenard*, córka najstarszej paryzkiej Artystki dramatycznej. »Weź ten bukiet, rzekła Panna *Mars* do Panny *Thenard*, i oddaj go Matce w moiem imieniu; ona kierowała pierwszemi moiemi krokami w zawodzie dramatycznym, niechaj pozna iak o niej pamiętam i przy ostatnim.”

(Art: nad:) Wyczytawszy w Kurjerze między Rozmaitościami doniesienie, o widzianym Psie z rodzaiu duńskich podobnym do Lamparta, (dla tego że był koloru żółtego); zwraca się uwagę znaiących się na farbowanych lisach, że to był pacjent, z nazwiska *Zampa*, wysmarowany maścią siarczaną; i aby się o tem dokładniej przekonać, naturaliści widzieć go mogą nateraz, w trzewikach, których Lamparty nie używaią, ale dano mu ie dla tego, żeby się nie drapał.

(Art: nad:) Onegdaj z wielu innemi osobami wracałem z *Bielan statkiem parowym*. Nie iedna z osób byłaby kontenta, gdyby mogła wówczas wychodząc ze statku wsiąść zaraz do dorożki i wrócić do domu; bo chociaż iazda wodna nie fatyguie, iednak spacer po lasku Bielańskim może nogi utrudzić. Kurjerek nie iedno życzenie Publiczności uprzedza. Czy nie raczyłby wzmiankować iż Dorożkarze mieliby sposobność zarobienia, gdyby czekali przy brzegu Wisły pod Tarasem, powrotu Statku parowego z Bielan w oznaczonych godzinach, bo nie ieden Gość mieszkaiący na górnych ulicach, korzystałby z dorożki.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Garszyński Józ: Sędzia Appellacyjny z Gorzędowa; Wielopolski Alexan: Hra: z Hamburga; Eljasiewicz Piotr Radca Stanu Dyrektor Kancellarji JO. Xcia Namiest: z Siedlec; Fok Pułkownik z Łowicza; Paszkowski Ign: Dzie: z Snochowic; Ziemecki Ant: Dzie: z Trylatków.

DONIESIENIA.

Administracja Xięztwa Łowickiego. Podaie do Publiczności wiadomości, iż w dobrach Xtwa Łowickiego, z powodu oddania niektórych Folwarków w Czynsz, są do sprzedania OWCE rassy wysoko poprawnej z Owczarń Rządowych Kraińskich, dotąd w Folwarku Zduny utrzymywane, iako to: *a)* Matek z wełną sztuk 373; *b.)* Jagniąt owieczek również z wełną sztuk 133. Razem sztuk 506. Maiących przeto chęć kupna, wzywa Administracja, ażeby w terminie od 22 Kwietnia (4 Maja) do 2/14 Maja r. b. osobiście lub przez osoby umocowane, w Biurze Administracji Xięztwa Łowickiego w wsi Łyszkowicach w Obwo: Sochaczewskim zgłosić się chcieli, gdzie Owce rzeczone z wolnej ręki częściowo lub hurtem sprzedane za gotowe pieniądze być mogą.— W Łyszkowicach dnia Kwietnia 1841 r. Administrator Xięztwa, Radca Kollegjalny *T. Botwinko.* Referent *F. Staszewski.*



W Szczypiornie pod Kaliszem, iest do sprzedania w roku bieżącym, 100 MACIOR czystej krwi Merynos, do przychowku zdatnych, i znaczna ilość BARANÓW. *Maciej Ordęga.*

Od dnia 24 Czerwca r. b. na lat 3 iest do wydzierżawienia GORZELNIA z aparatem parowym pistorjuszem, na którym dziennie 20 korcy kartofli wypala się; tudzież propinacja z 4ma Karczmami i 3ma Młynami w dobrach prywatnych położonych, mila od traktu głównego, 3 mile od Lublina pomiędzy Miastem Lubartowem i Markuszowem. Bliższą informacją powziąść można u P. Krupińskiego Felczera w Mieście Lublinie przy ulicy Krak:-Przedm: zamieszkałego.

DYRYGUIĄCY
KANTOREM INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNYM,
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

NB. I. Na Ewikcję Dóbr Ziemskich w Gubernji Podlaskiej leżących, do 300,000 wartości, prawie żadnym długiem nie obciążonych, iest potrzebna Kaucja fidejusoryczna, w summie zł. 100,000, najdalej do miesięcy Sześciu, chociaż zrealizowanie ónej Interesent przyiąć gotów za rok cały.

II. Na Dobra Ziemskie w Gubernji Podlaskiej, potrzebna iest pożyczka od złp. 50,000 do 100,000 złotych polskich, monetą brzęczącą lub Listami zástawnemi.— w Warszawie d. 27 Kwietnia 1841 r. *Aloizy Jan de mogiła Stankiewicz.*

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 18.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 22 raz *Estella.* 14 raz *Nieutuleni w żalu.*

Dziś STATEK PAROWY osobowy, kursować będzie z Warszawy do Bielan, poczynaiąc od god: 3ej do 7ej. Cena wnijścia zwyczajna.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, Panny *Langer* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Nowakowskiego Nr 586, familja *Grosman* od godz: 6ej grać będzie.

Dziś i iutro w Pradze w Ogrodzie Nadwiślańskim u P. Kosińskiego, Panny *Noires* i *Leder* grać i śpiewać będą od godziny 3ciej do 8mej wieczorem.

Dziś w Kawiarni na Pradze w domu Papiskich, od godziny 3 z południa, do 9 wieczorem, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni obok Poczty i rogu ulicy Trębackiej, Panny *Ensmann* z Panną *Langer*, grać będą.

W Restauracji przy ulicy Śto Jerskiej Nr 1772, każdego czasu dostać można Szparagów, Raków, Kurcząt, i wszelkich Potraw mięsnych. W Piątki i Soboty, Szczupaka, Sandacza, Lina z szczawiem, i innych Ryb. W Niedzielę i Czwartki, Flaków z pieca, z szparagami, Zrazów garnuszkowych z pieczarkami, i różnych Potraw mięsnych.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Raki duszone w maśle, Szczupak, Sandacz, Węgorz, Kurczęta, Szparagi, Zrazy.— Jutro w Kawiarni pod Kopciuszkiem, Familja *Szerber* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Sandacz z iaia:, Szczupak sadzony, Węgorz po tatars:, Karp sadzo:, Okoń po holend:, Lin smażo: z kapus:, Karaś z sos: śmieta:, lub smażony, Zupa rybna i szczawiowa, Kurczęta, Raki, Szparagi, i inne.